

58125

KOPJA
TELEGRAMU SZYFROWEGO
przychodzącego

P. Bratkowski, do Ministerstwa Spraw Zagranicznych,
w Warszawie.

No. 2.

Gieszyn, 12/IV - 20 r.
Otrzyma. 16/IV - 20. o 9 h.

Odpowiedź na tel. No. 4.

Delegacja japońska już zorganizowała Lewickiego jako informatora.
Przydzielenie starego informatora na miejscu jest niewykonalne i
bezczelowa, gdyż wywołało by również zorganizowanie Czechu.

MACIELO DOBRODZIE WJESZ IGLSKIC
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L: Dz. 58125, dnia 16/IV 1920 r.
Ciepła. Wydział

127

Oryginał przesłano do załatwienia Wydziałowi

D.VI.



Kopje otrzymują do wiadomości:

- a) z telegramów przydzielonych do jednego z Wydziałów D. lub S.: P. Minister (Podsekretarz Stanu), Dyrektor Departamentu Dyplomatyczno-Politycznego i Sekretarz Generalny.
- b) z telegramów przydzielonych do jednego z Wydziałów A także Dyrektor Departamentu Administracyjno-Ekonomicznego.

Po przyjęciu do wiadomości zwrot do S. III celem zniszczenia.

177

KOPJA
TELEGRAMU SZYFROWEGO
przychodzącego

F. Bratkowski do Ministerstwa Spraw Zagranicznych

No 1

z Warszawy

Cieszyn, 10/IV 1920

Otrzymano 12/IV 1920 o. 11

Minister Piłsudski, wyjeżdżając z Warszawy otrzymał od generała Rozwadowskiego informacje niepomyślne co do aprofizacji wojska i ludności na wschodzie, sprzeczne z informacjami Naczelnika Państwa. Prosi o wiadomość, czy instrukcje otrzymane od komendanta trwają w mocy.

-:-:-:-:-:-:-:-:-:-:-:-

INTERNATIONAL
ARCHIVES
New York

Oryginał przesłano do załatwienia Wydziałowi G.N.

Kopje otrzymują do wiadomości:

- a) z telegramów przydzielonych do jednego z Wydziałów D. lub S.: P. Minister (Podsekretarze Stanu), Dyrektor Departamentu Dyplomatyczno-Politycznego i Sekretarz Generalny.
- b) z telegramów przydzielonych do jednego z Wydziałów A także Dyrektor Departamentu Administracyjno-Ekonomicznego.

Po przyjęciu do wiadomości zwrot do S. III celem zniszczenia.

Kopja

S.111/1790

D.VI.

Telegram en clair.

P. Günther do Ministerstwa Spraw Zagranicznych

w Warszawie.

Cieszyn, 16/3, 1920

Otr. 16/3.1920.g.11

Sytuacja ogólna nie polepszyła się. Wysiedlanie ludności polskiej przez Czechów nie ustaje. Dziś przejechało przez Cieszyn kilkadziesiąt rodzin polskich z całym dobytkiem wysiedlonych z Morawskiej Ostrawy. Poza to oczyszcza się planowo z Polaków teren aż pod Orłową czyli do końca wpływów czechskich. Jest koniecznością wywołać podobne zarządzenia w całej Polsce przeciw Czechom choćby dla okazania godności narodowej. Ludność wątpi w rząd polski ostatecznie. Komisja przyznaje się do bezsilności, zdradza przytem..... istotny niepokój. Za pośrednictwem Wiltona i Flowersa... nawiązała bezpośrednie stosunki z górnikami i informuje się u nich o sposobach uspokojenia obustronnie ludności. Nieobliczalne szkody przyniosły organizowane napady ze strony polskiej na niezliczone Polakom osoby, które aczkolwiek były najzupełniej..... poszczególnymi wypadkami, miały charakter tajemniczo średniowiecznych uprowadzeń i gardłowych rozpraw z podejrzaniem osobistościami. Czynności te były dziełem wykonawczych oddziałów lokalnych komitetów plebiscytowych, wobec których jesteśmy bezsilni. Co do korzyści działalności tych oddziałów i tą metodą zdania są niestety podzielone nawet w Radzie Narodowej, która zresztą coraz mniej spójności w pojęciach metody działania przedstawia. Co się tyczy komisji, to jeżeli w stosunku do zarządzeń administracyjnych daje się odczuwać u niej chęć pewnych zmian, nawet żandarmerji na milicję i wogóle chęć zajęcia stanowiska nie tak krańcowego wobec Polaków, to jednocześnie objawiło się w sposób nieoficjalny, że warunki głosowania plebiscytowego dość korzystne mające być ogłoszone przedwczoraj, zostały wstrzymane do nowej konferencji z Czechami, czyli że się dla nas pogarsza. Ogłoszenie niekorzystnych dla nas warunków głosowania będzie istotnie dopełnieniem miary złych dla nas zarządzeń, wobec czego rząd powinien zająć stanowiska-bezwzględne i krańcowe stanowisko. Dzisiaj rząd już powinien obmyśleć formę sąsiedniego protestu dość silnego, by zawiesić plebiscyt.

Kopja

S.111/1789.

D.VI.

Telegram en clair.

P. Günther do Ministerstwa Spraw Zagranicznych

w Warszawie.

Cieszyn, 16/3.1920.

Otrzym. 16/3.1920.g.11.

Dzisiaj w mojej obecności odbyło się posiedzenie wspólne Rady Narodowej i komitetu plebiscytowego zwołane przez te dwie instytucje ze względu na trwające dalej rozpaczliwe sytuacje wysiedlania ludności, jako też nischęci komisji przyznania winy Czechom. Na tem posiedzeniu zapadły uchwały które polecono mnie przesłać do wiadomości rządu. One brzmią: 1/w dzisiejszych stosunkach nie może odbyć się plebiscyt 2/termin plebiscytu nie może być ~~ustalony~~ ustalony, zanim stosunki na Śląsku nie powrócą do normalnego stanu. 3/Rada Narodowa i komit~~et~~ plebiscytowy oraz czynniki rządowe wspólnie orzekną, czy stosunki do odbycia plebiscytu już się utworzyły. 4/wobec jednostronnego stanowiska komisji plebiscytowej, z którego wytworzył się stan niedający się opanować, przez samą komisję, / do czego się przysnaje / należy zażądać w Parady wysłania komisji międzynarodowej śledczej na Śląsk dla stwierdzenia, po czyjej stronie jest wina dzisiejszego stanu. Podpisano: dr. Kunicki, ks. Londzian poseł Bobek, ks. Sciskała, Dorota Kłuszyńska, Andrzej Tebfer. x poseł Reger. Od siebie dodam, że komisja śledcza, możeby uspokoiła umysły choćby faktem stworzenia trybunału dla tych, których ludność uważa za winowajców obecnego stanu, tembardziej że komisja sama w bezsilności podlega anarchję radami hr. Manneville, aby się Polacy sami bronili przy....użyciu tego faktu za dowód organizacji wojskowej polskiej lub też polecieniam wydanem wójtom z zachodniej części powiatu cieszyńskiego, żeby się odnosili do Cieszyna a ~~jedn~~ jednocześnie rozkazem prefektem, żeby ich spraw nie załatwiali. Amerykanin na czele komisji śledczej dałby może zapewnienie bezstronności.

x...nazwisko niewyraźne.

Z.C.



Kopja

S.III. 1674

D.VI.

Telegram en clair

Misja Koalicyjna do Ministerstwa Spraw Zagranicznych

w Warszawie

Cieszyn, 11/III 1920

Otrzym. 12/III 1920 h. 12

Dzisiaj popołudniu wezwał mnie major francuski przy komisji plebiscytowej de Fromont, na poufną rozmowę. Oznajmił mi, że dzisiaj otrzymał od majora francuskiego Marchala, szefa sztabu 8-ej dywizji czeskiej, stojącej na Morawach telefoniczną wiadomość o wielkim zaniepokojeniu w wojskowych kołach czeskich z powodu nagromadzenia sił wojskowych polskich nad granicą Śląska Cieszyńskiego, żądając zarazem, aby p. de Fromont, jako oficer francuski udzielił mu wyjaśnień o rzeczywistym stanie rzeczy. Major de Fromont zapewnił go, że według jego przekonania wkroczenie wojsk polskich na Śląsk Cieszyński nie grozi, zapytuje więc mnie, czy i o ile to jego zdanie, wypowiedziane do majora Marchala, odpowiada rzeczywistości. Odpowiedziałem majorowi de Fromont, że według moich wiadomości nagromadzenia wojsk polskich nad Białką niema. O przygotowaniach do wkroczenia zbrojnego na Śląsk nic mi nie wiadomo. Przeciwnie, według opinii tych sfer oficjalnych, z którymi się zetknąłem w Warszawie i według udzielonych mi wskazówek nam działać w tym kierunku, aby uspokajać i łagodzić, gromadzące się konflikty, aby nie przyszło do zbrojnego starcia z państwem czesko-słowackim. Z drugiej strony ostrzegłem p. de Fromont, że z powodu tego, iż czeski rząd pozwala na to, aby bandy zdemobilizowanych i uzbrojonych legionarzy i żołnierzy czeskich wchodziły na Śląsk głównie do Zagłębia, gdzie napastują ludność, biją i wyrzucają mieszkańców setki rodzin, boją się, aby konieczna samoobrona ze strony polskiej nie wywołała takiego stanu rzeczy, iż i komisja, oraz oficjalne i obywatelskie zynniki polskie stały się bezsilne wobec wytwarzanej celowo przez Czechów anarchii. Zapytałem, czy komisja będzie w stanie opanować sytuację, rozprędzić bandy czeskie, aresztować przywódców tychże i powstrzymać ich przyływ z Moraw na Śląsk. Czy komisja może się zwrócić do rządu praskiego, aby zaprzęstał wysyłać tych band. Pan de Fromont zapewnił mnie, że agitatorów i przywódców band

Kopja

nie s.

ANNO III 2

będzie aresztował, że jednak do rządu praskiego się zwróci, gdyż to samo mu-
 siałby zrobić w stosunku do rządu polskiego. Wie, że na Śląsku jest około
 3.000 zdemobilizowanych żołnierzy polskich, zna naszą tajną organizację, wie
 gdzie są składy broni, karabinów, granatów i amunicji. Zapowiada, że postępowanie
 komisji będzie bezwzględne i surowe. Z mojej strony zwróciłem mu kilka-
 krotnie uwagę, że jeśli nastąpią aresztowania, muszą one być dokonywane rów-
 nolegoście po stronie czeskiej, aby nie wytworzyć dalszych podejrzeń o stron-
 niczości komisji - owszem, aby aresztowano najprzód czeskich przywódców band,
 których nazwiska podałem. Wreszcie oświadczyłem, że treść naszej rozmowy
 zakomunikuję rządowi polskiemu, odpowiednim czynnikom zwrócono uwagę na zama-
 ry komisji co do rewizji aresztowań i t.d. Zrządzenia stosowne zostały poczy-
 nione, major de Fromont zwracał kilkakrotnie uwagę na związek sprawy Cieszyń-
 skiej z Górnym Śląskiem, na niebezpieczeństwo wybuchu wojny ogólnej w razie
 konfliktu czesko-polskiego. Zwracam uwagę na dzisiajszą nierozumną depeszę
 P. A. T. a o przyjeździe do Cieszyna delegata ministerjum spraw wojskowych.
 Delegat taki nie może oficjalnie przyjeżdżać, a anonowanie jego przyjazdu
 potwierdza tylko domysły czeskie, a nawet podejrzania komisji o nieszych rzekom-
 mych z rojnych zamiarach w stosunku do Czechów.

Gustaw Szura.

x słowa brakuje

